

Krzysztof Zamorski

UWAGI O PAMIĘTNIKACH
JAKO ŹRÓDŁE POZNANIA POGLĄDÓW SZLACHTY
NA WIEŚ GALICYJSKĄ

I

W chwili obecnej historyczne badania świadomości zbiorowej, jak i indywidualnej rozwijają się dwoma nurtami. Składają się na nie próby poznania świadomości w aspekcie historycznym prowadzone przez psychoanalitików, nazwijmy je za Alain Besançon¹ historią psychoanalityczną oraz badania historii mentalności będące rozwinięciem idei przekazanych przez Marca Blocha i Lucien Febvre'a.

W praktyce jednak, jeżeli zważyć na dotychczasowe rezultaty, historia psychoanalityczna nie prezentuje się zbyt interesująco. Często bowiem w sposób zbyt skuteczny wyklucza z pola swej obserwacji kulturowy kontekst zdarzeń, który posiada przecież m. in. charakter normatywnego podłoża ludzkich działań. Znacznie ciekawiej przedstawia się drugi nurt, którego narodziny wiązać należy z powstaniem szkoły *Annales*. U jego źródeł wyróżnić można kilka czynników. Zdecydowały one o przyszłym kształcie tej dyscypliny wiedzy historycznej i jednocześnie stworzyły podstawy do włączenia w obręb jej zainteresowań historii społecznej. Są to, jak sądzę: a) nurt badań historii kultury o silnym zorientowaniu na historię idei i obyczaju, b) nurt „odnowy historii” w jej warstwie metodologicznej, c) tak bliskie *Annales* tradycje socjologii E. Durkheima, francuskiej socjologii psychologizującej C. Blondela i psychologii H. Wallona. Problematyka społeczna znajduje wiele miejsca w badaniach historii mentalności jej głównych w chwili obecnej przedstawicieli (P. Ariès, F. Lebrun, M. Vo-

¹ A. Besançon, *Vers une histoire psychoanalytique*, „Annales ESC” 1969, nr 1—2.

velle²) oraz u badaczy bardziej związanych z historią społeczną (P. Goubert, J. P. Gutton, czy w pewnym sensie R. Mousnier³). Owa wyraźnie odczuwana potrzeba związku historii mentalności z historią społeczną bywa zresztą niejednokrotnie podkreślana. Autor jednego z programowo-informacyjnych artykułów o tej dziedzinie wiedzy o przeszłości Georges Duby powiada wręcz, iż: „historia mentalności [...] powinna stać się pożywką historii społecznej, która byłaby nie tylko związana z historią gospodarczą, lecz stałaby się bogatszą i głębszą”⁴.

Prezentowany tu komunikat ma na celu jedynie zasygnalizowanie problemu badawczego. Stanowi też pewną propozycję badań dotyczących właśnie owej istotnej sfery życia społecznego i indywidualnego człowieka — świadomości. Sfery, która, jak się wydaje, proporcjonalnie do swej ważności jest trudną i bardzo oporną wszelkim próbom wtargnięcia na jej obszar.

Daje się obecnie odczuć wyraźnie potrzebę podjęcia badań nad historią mentalności wsi polskiej XIX w. Sądzić należy np., że reformom uwłaszczeniowym, podobnie jak i procesowi kapitalizacji stosunków w rolnictwie towarzyszyły w świadomości ziemian, a chyba przede wszystkim chłopów, istotne zmiany i przekształcenia. Nie zapominajmy też, że właśnie ów czynnik świadomościowy odgrywał niekiedy rolę hamującą przy adaptacji wsi do nowych warunków⁵. Poznanie charakteru owych przekształceń i zmian powinno stanowić, jak sądzimy, jeden z zasadniczych punktów integralnej oceny zjawisk, które w sferze sto-

² Wymieńmy np.: P. Ariès, *L'enfant et la vie familiale sous l'Ancien Régime*, Paris 1960; M. Vovelle, *Plété baroque et déchristianisation. Attitudes devant la mort au siècle des Lumières*, Paris 1973.

³ P. Goubert, *Beauvais et le Beauvaisis de 1600 à 1730. Contribution à l'histoire sociale de la France du XVII^e siècle* vol. 2, Paris 1960; J. P. Gutton, *La société et les pauvres en Europe XVI^e—XVIII^e siècles*, Paris 1974; R. Mousnier, *Problèmes de méthodes dans l'étude des structures sociales*, Paris 1970.

⁴ G. Duby, *Histoire des mentalités*, [dans:] *L'histoire et ses méthodes. Encyclopedie de la Pléiade*, red. C. Samaran, vol. 11, Paris 1961.

⁵ Ciekawym, choć — zaznaczmy — skrajnym przykładem roli świadomości włościańskiej w procesie uwłaszczenia może być głos jednego ze spiskich chłopów, poddanego pańszczyźnianego XX w.: „Sićka żelorzę są to chłopcy, które do siela odrabiają pańszczyznę. Bo jak pańszczyznę wszędzie znosili, u nas na Fałstynie nie zniesli jej, a to przez to, że nasi pradziadowie ciemni byli, nie chciało się im iść na swoje, to woleli po staremu pozostać na pańskim, gdzie było im dobrze, bo dawno państwo dobre byli, a dziewczęta to nic nie wiedziały, że pańszczyzna ma być zniesiona, bo jak sami widzicie, Fałstyn je ze wszyćka stron wysokimi skałami od świata odgródzony, to nie wiada było, co się tam dzieje”, cyt. za M. Hulewiczową, *Pozostałości ustroju pańszczyźnianego na polskim Spiszu i Orawie*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 1938, t. 7, s. 24; patrz też, T. Banasik, *Wspomnienia żeglarzy, chłopów pańszczyźnianych XX w.*, „Pamiętnikarstwo Polskie” 1973, R. 3, nr 1—2, s. 126—134.

sunków społecznych miały miejsce w tym okresie na ziemiach polskich. Niestety jest rzeczą oczywistą, że więcej materiałów źródłowych do tego typu analiz znajdziemy dla ziemiaństwa niż dla chłopstwa, aczkolwiek i w tym ostatnim przypadku przebadanie przede wszystkim dokumentów sądowych, materiałów etnograficznych, jak też metryk parafialnych i idąca w ślad za tym „mentalnościowa” analiza niektórych współczynników demograficznych powinny w pewnym stopniu zmniejszyć istniejącą dysproporcję.

II

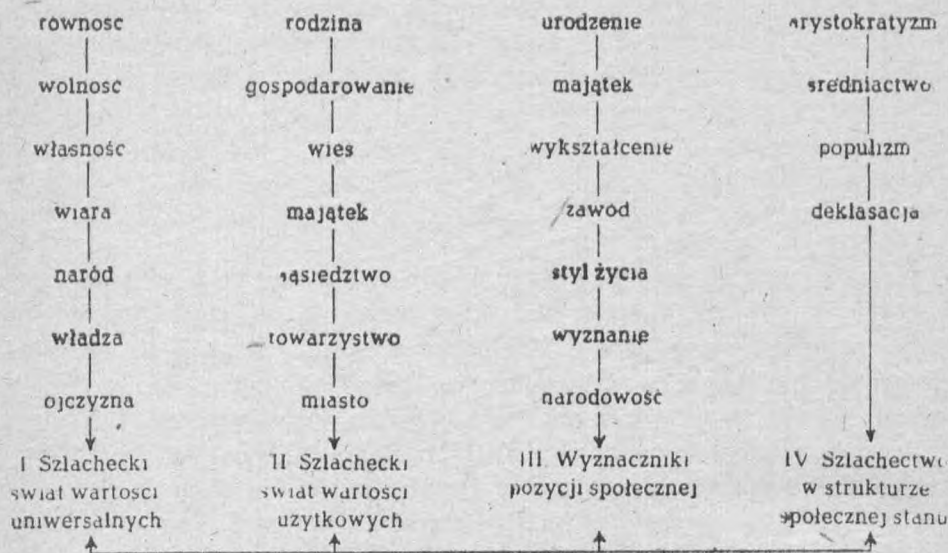
Trudno na tym etapie rozwoju historii mentalności o szerszą konfrontację stosowanych już metod. Zbyt wcześnie też chyba na daleko idące rozważania teoretyczne. Koniecznym wszakże wydaje się określenie metodologicznych podstaw proponowanych tu badań. Opierają się one na koncepcji uznającej analizę postaw za punkt wyjścia w kierunku lepszego poznania świadomości zbiorowej. Istnieje w socjologii tendencja do utożsamiania postaw ze świadomością. Problem to skomplikowany i nie tu miejsce, by szerzej się nim zajmować. Zaznaczę jedynie, że idąc za Stefanem Nowakiem, przez postawę człowieka wobec pewnego przedmiotu rozumię „ogół względnie trwałych dyspozycji do oceniania tego przedmiotu i emocjonalnego nań reagowania oraz ewentualnie towarzyszących tym emocjonalno-oceniającym dyspozycjom względnie trwałych przekonań o naturze i własnościach przedmiotu i względnie trwałych dyspozycji do zachowania się wobec tego przedmiotu”⁶.

Rozpoczęta analiza dotyczy więc opinii i zachowań szlachty galicyjskiej wobec zagadnień ujętych w grupy przedmiotów postaw. Celem badań zaś stanie się ustalenie stereotypów postaw szlachty z uwzględnieniem jej społecznie zróżnicowanego składu. Wyróżniam ogólnie cztery grupy przedmiotów postaw: I — szlachecki świat wartości uniwersalnych, II — szlachecki świat wartości użytkowych, III — wartość szlachectwa w kontekście wyznaczników pozycji społecznej, IV — wartość szlachectwa w strukturze społecznej tego stanu⁷. Elementy składające się na każdą z tych grup określę w schemacie 1.

⁶ S. Nowak, *Pojęcie postawy w teoriach i stosowanych badaniach społecznych*, [w:] *Teorie postaw*, red. idem, Warszawa 1973, s. 25.

⁷ W ustalaniu grup przedmiotów postaw pomocne okazały się, oprócz sondażowej analizy materiału pamiętnikarskiego, prace: A. Zajczkowskiego, *Główne elementy kultury szlacheckiej w Polsce. Ideologia a struktury społeczne*, Wrocław 1961 oraz J. Jedlickiego, *Klejnot i bariery społeczne. Przebudowa społeczeństwa polskiego w schyłkowym okresie feudalizmu*, Warszawa 1968.

Grupy przedmiotów postaw



W każdej ogólniejszej interpretacji zebranego materiału żadna z wymienionych grup przedmiotów nie może być rozpartywana oddzielnie. Przykładowo, problem uwłaszczenia w świadomości szlacheckiej może być odtworzony jedynie w przypadku, gdy uda się sformułować, a następnie skonfrontować stereotypy postaw wobec zagadnień: własności — w szlacheckim świecie wartości uniwersalnych, wsi (czy gospodarowania) — w szlacheckim świecie wartości użytkowych oraz majątku jako wyznacznika prestiżu społecznego.

III

Źródłem, które traktuję jako najbardziej przydatne do tego typu analizy, są dokumenty osobiste, w szczególności pamiętniki ziemian. Metodą ich opracowania jest metoda dokumentów osobistych. Zatrzymajmy się nieco nad tymi problemami.

Józef Chałasiński wysunął swego czasu hipotezę, iż pamiętnik i dokument autobiograficzny stanowią *signum temporis* przemian społecznych Polski XIX i XX w.⁸ Ich istny zalew w wieku XIX traktuje

⁸ „Nie tylko pamiętnikarstwo, ale i biografistyka — pisze Józef Chałasiński — której od pamiętnikarstwa oddzielić nie można, to są zjawiska ściśle związane z for-

jako wyraz kształtowania się nowożytnego narodu polskiego. Jeżeli spojrzeć na liczbowy przyrost pamiętników polskich bądź Polski dotyczących, o których istnieniu dochowała się do naszych czasów wiadomość, to okaże się, że momentem przełomowym, od którego pamiętniki zaczęły pojawiać się w znacznej liczbie, będzie druga połowa wieku XVIII. Tytułem przykładu jedynie możemy podać w oparciu o niepełną bibliografię E. Maliszewskiego, że do roku 1764 mieliśmy w sumie ok. 470 pamiętników, na czasy Stanisława Augusta przypadałoby ich ok. 390, a na okres 1795—1928 ok. 6400⁹. Jest rzeczą oczywistą, że większość pamiętników dziewiętnastowiecznych jest autorstwa osób pochodzenia szlacheckiego. Spotykamy tu drobne ilościowo przesunięcie, gdy z końcem stulecia zaczęły pojawiać się pamiętniki chłopów i częściej niż dotychczas będzie można napotkać pamiętniki mieszczan.

Pamiętnik jest jednym z typów dokumentu osobistego (autobiograficznego). Wypada w tym miejscu zapytać się, czym są dokumenty osobiste? Istniejące definicje różnią się w zależności od potrzeb dyscypliny naukowej, na użytek której są tworzone. Podstawowym elementem definicyjnym dokumentu osobistego jest jednak zawsze stwierdzenie, iż chodzi tu o pozostałość wyrażającą osobiste przeżycia, cechy charakteru jej autora. W większości licznych wypowiedzi historyków na temat dokumentu autobiograficznego jako źródła historycznego ów aspekt subiektywny jest jego cechą ujemną. W wypowiedziach tych chodzi jednak przeważnie o użyteczność dokumentów osobistych, najczęściej pamiętników, na potrzeby historii politycznej¹⁰. W badaniach historii świadomości subiektywność wypowiedzi stanowi natomiast główną zaletę dokumentów autobiograficznych¹¹.

Metoda dokumentów osobistych — jak wiadomo — jest od dawna rozpowszechniona na gruncie socjologii. Tam też najczęściej spotykamy się z krytyczną refleksją odnoszącą się do zasad jej stosowania i korzyści z tego płynących. Wiąże się ściśle z koncepcją socjologii humanistycznej Willama I. Thomasa i Floriana Znanieckiego

...mowaniem się społeczno-kulturalnej struktury nowoczesnego narodu [...] Jeśli chcemy zrozumieć historię w kategoriach zjawiska ludzkiego, to do takiego zrozumienia historii przybliżyć się można tylko przez biografię ludzi, którzy tworzyli historię", „Pamiętnikarstwo Polskie” 1971, R. 1, nr 1, s. 8, 11.

⁹ E. Maliszewski, *Bibliografia pamiętników polskich i Polski dotyczących*, Warszawa 1928.

¹⁰ Por. np. cykl artykułów na temat pamiętników w warsztacie pracy historyka zainicjowany przez redakcję kwartalnik „Pamiętnikarstwo Polskie”, szczególnie w 1972 r., nr 1—4.

¹¹ J. Szczepański, *Zasady gromadzenia i naukowego użytkowania dokumentów pamiętnikarskich*, „Pamiętnikarstwo Polskie” 1972, R. 2, nr 4, s. 7.

go. Jednym z podstawowych jej założeń jest przekonanie, że subiektywne doświadczenia jednostki tworzą rzeczywistość społeczną¹². Wprowadzone przez F. Znanieckiego pojęcie współczynnika humanistycznego oznacza taką wartość zjawisk społecznych, iż przedmiotem refleksji badacza są fenomeny płynące z czyjegoś doświadczenia. Dlatego też zasadą badawczą staje się takie postępowanie, by problem przedstawić tak, „jak jawi się jednostkom ludzkim, które go doświadczają i przeżywają”¹³. „Zasada współczynnika humanistycznego — pisze Jan Szczepański — sprowadza się do dyrektywy, że w opisie sytuacji społecznej nie możemy rezygnować z uwzględniania subiektywnych poglądów ludzi na daną sytuację, gdyż w przeciwnym razie nie będziemy mogli zrozumieć i wytłumaczyć sobie ludzkich działań”¹⁴.

IV

Wskażmy na koniec na kilka zagadnień związanych z praktycznym opracowaniem materiału źródłowego poddanego badaniom. Wobec nierównomiernej jakości pamiętników z punktu widzenia ich przydatności w analizie świadomości zbiorowej, jak również wobec ogromu literatury pamiętnikarskiej XIX stulecia koniecznym staje się dokonanie selekcji materiału. Za decydujące uznaję tutaj dwa kryteria: 1) autor — interesują mnie pamiętniki ziemian, którzy posiadali bądź posiadają w chwili pisania dobra w Galicji lub spędzili na jej obszarze znaczną część życia; 2) treść — pożądanym jest, aby obfitowała w wątki osobiste, wzięte z codziennego życia, w refleksje na temat opisywanych zdarzeń, idei i ludzi. Musi też zawierać opisy pracy ziemianina we własnym gospodarstwie dworskim, oceny pracy włościan, opisy stanu wsi i zachodzących w niej sytuacji społecznych. Bogaty materiał zawierają pamiętniki pełne uwag na temat różnic pokoleniowych w stosunku do pracy na roli. Interesują nas też impresje dotyczące życia towarzyskiego dworów; stwarzają one szansę głębszego zajęcia się szlachecką grupą sąsiedzką. Mniej przydatne są pamiętniki, których narracja ogranicza się do suchej prezentacji zdarzeń.

W analizie materiału należy szeroko uwzględniać zróżnicowanie społeczne tej grupy pamiętnikarzy, która stanie się przedmiotem badań. Prowadzi to do szerokiej charakterystyki autorów pamiętników.

¹² J. Bukowski, *Wartość poznawcza dokumentów pamiętnikarskich*, „Pamiętnikarstwo Polskie” 1972, R. 2, nr 4, s. 89.

¹³ *Ibidem*.

¹⁴ J. Szczepański, *Socjologia. Rozwój problematyki i metod*, Warszawa 1961, s. 381, cyt. za Bukowski, *op. cit.*, s. 89.

W praktyce powinna ona dążyć do określenia: związku autora ze stanem szlacheckim (nobilitacja lub tradycje rodzinne w tym zakresie, posiadany tytuł szlachecki), statusu majątkowego pamiętnikarza, rodzaju wykonywanego przez nich zajęcia, wykształcenia, informacji o zmianach miejsc pobytu, wyznania; powinna wskazać na formy ich aktywności politycznej (udział w powstaniach, organizacjach spiskowych, działalność na rzecz powstania lub organizacji spiskowej, przynależność do partii politycznej, ugrupowań sejmowych itp.). Tego typu ankieta zawierać musi również istotne wiadomości na temat rodziny autora, a więc: tradycji nobilitacyjnych lub ich braku, herbu; możliwie szczegółowych i zbliżonych do informacji dotyczących samego pamiętnikarza wiadomości na temat jego rodziców i rodzeństwa. Stworzy to szansę odpowiedzi na pytanie o istotę i charakter różnic statusu społecznego, pochodzenia terytorialnego w świadomości zbiorowej szlachty galicyjskiej.

W opracowaniu informacji służących analizie zagadnień świadomości zbiorowej w oparciu o materiał autobiograficzny Jan Szczepański rozróżnia kilka możliwych do zastosowania technik badawczych. Mówi mianowicie o:

- technice konstrukcyjnej, polegającej na studiowaniu możliwie dużej ilości dokumentów autobiograficznych pod kątem widzenia określonego problemu;

- technice egzemplifikacyjnej, polegającej na ilustrowaniu i uzasadnianiu pewnych hipotez dobranymi przykładami z dokumentów osobistych;

- technice analizy treści, polegającej na zastosowaniu do materiału autobiograficznego metod analizy treści wypracowanych w ostatnich latach w socjologii;

- opracowaniu statystycznym, zmierzającym do ustalenia zależności między różnymi cechami społecznymi autorów a ich przekonaniami, postawami i przejawianiem tych postaw, między różnymi cechami środowisk społecznych a cechami autorów;

- analizie typologicznej, polegającej na ustalaniu pewnych typów osobowości, typów zachowań i typów wzorów współżycia występujących w różnych zbiorowościach¹⁵.

Jak się wydaje, rozróżnienie takie nie jest dostatecznie ostre. Trudno bowiem mówić o typowych przekładach samej techniki egzem-

¹⁵ Szczepański, *Zasady gromadzenia...*, s. 8. Zaznaczmy na marginesie, że J. Szczepański używa tu terminu „metoda”. Ponieważ jednak zwykło się w literaturze przedmiotu samą analizą przeprowadzoną w oparciu o dokumenty osobiste określać mianem „metody dokumentów osobistych”, przyjąłem zasadę używania tu pojęcia techniki badawczej dla określenia sposobów opracowania tych dokumentów.

plifikacyjnej, czy samej techniki konstrukcyjnej. Podobnie zakres techniki analizy treści obejmuje to, co J. Szczepański wlicza do techniki opracowania statystycznego i do analizy typologicznej. Bernard Berelson definiuje analizę treści jako: „... a research technique for the objective, systematic and quantitative description of the manifest content of communication”¹⁶, wskazując na trzy możliwe sposoby jej przeprowadzenia. W pierwszym badacza interesuje przede wszystkim charakterystyka treści. W drugim na bazie informacji zawartych w treści dokumentu badacz dąży do określania charakterystyk autorów. W trzecim interpretuje tekst w kontekście jego przyjęcia przez odbiorcę lub ogranicza się do problemu samej recepcji — jej efektów. Każde z badań może zaadoptować jedno lub wszystkie z wyszczególnionych ujęć¹⁷.

Ogólnie można więc w analizie dokumentów osobistych wyróżnić — jak sądzę — dwie techniki. Jedną nazwijmy konstrukcyjno-egzemplifikacyjną, drugą analityczną¹⁸. Technika konstrukcyjno-egzemplifikacyjna polega na słownym opisie postaw charakterystycznych dla większej liczby badanych osób, opisie ilustrowanym obficie materiałem źródłowym. Jej główną zaletą jest oddanie niuansów wypowiedzi pamiętnikarzy. Pozwala też, niejako sama przez się, na pełniejszy kontakt czytelnika z wypowiedziami pamiętnikarzy, zachowuje często ich kontekst sytuacyjny. Jednakże technika ta poważnie utrudnia zachowanie koherentności wypowiedzi. Rozumiem przez to w analizie pamiętników konieczność ścisłego przebadania postaw każdego z pamiętnikarzy wobec wszystkich zagadnień wyszczególnionych w grupie przedmiotów postaw.

Technika analityczna polega na analizie struktury wypowiedzi-informacji przekazanej przez źródło. Opierać się musi na szczegółowym kwestionariuszu pytań. Praktycznie rzecz biorąc od merytorycznej wartości kwestionariusza zależy wartość wyników badań. Historyk znajduje się tutaj w sytuacji szczególnie trudnej. W tym momencie wchodzi bowiem w grę czynnik, na który duży nacisk kładzie J. Chałasiński; chodzi o intuicję badacza. Dobrze postawienie pytań w hi-

¹⁶ B. Berelson, *Content Analysis*, rozdz. XIII, [in:] *Handbook of Social Psychology*, red. G. Lindzey, vol. 1, Cambridge 1954, s. 489. Patrz też szerzej idem, *Content Analysis Communication Research*, Glencoe 1952.

¹⁷ O takiej interpretacji definicji B. Berelsona pisze D. P. Cartwright, *L'Analyse du matériel qualitatif*, [dans:] *Les methodes de recherche dans les sciences sociales*, red. L. Festinger, D. Katz, t. 2, Paris 1959, s. 484, 485.

¹⁸ Tym samym wracamy w pewnym sensie do klasyfikacji, jaką J. Szczepański zaprezentował w jednej z wcześniejszych swoich prac dotyczących metody dokumentów osobistych, por. idem, *Użytkowanie dokumentów osobistych w psychologii społecznej. Szkic informacyjny*, „Przegląd Socjologiczny” 1948, t. 10, s. 55—80.

historycznych badaniach świadomości zbiorowej wymaga niemalże perfekcji w znajomości atmosfery epoki i świetnej znajomości źródeł.

W badaniach historii świadomości prowadzonych w oparciu o dokumenty osobiste obie wyszczególnione techniki powinny być — jak sądzę — stosowane równorzędnie. Byłoby błędem absolutyzować wartość jednej kosztem drugiej. Każda procedura statystycznej analizy tekstu nie miałaby sensu bez uprzedniego solidnego opracowania merytorycznej zawartości pamiętnika z punktu widzenia celów badań, bez ścisłego określenia problemów, do których charakterystyki na równi z techniką egzemplifikacyjno-konstrukcyjną procedura statystyczna winna służyć.

Uniwersytet Jagielloński

Krzysztof Zamorski

QUELQUES REMARQUES SUR LES MÉMOIRES COMME SOURCE
DE LA CONNAISSANCE DES OPINIONS DE LA NOBLESSE
SUR LA CAMPAGNE DE GALICIE

En marge de ses recherches sur l'histoire de la mentalité de la campagne polonaise au XIX^{ème} s., l'auteur essaie de signaler quelques problèmes méthodiques liés à l'utilisation des souvenirs et des mémoires de la noblesse. L'auteur traite ces mémoires comme une des sources principales permettant de présenter le problème du développement de la conscience de campagne.